

# Wolna Grupa Bukowina, Sielanka o domu

1. A je&#347;li dom b&#281;d&#281; mia&#322;,  
To b&#281;dzie bukowy koniecznie,  
Pachn&#261;cy i s&#322;oneczny.  
Wieczorem usi&#261;d&#281; - wiatr gra,  
A zegar na &#347;cianie gwarzy.  
Dobrze si&#281; idzie panie zegarze,  
Tik tak, tik tak, tik tak.  
&#346;wieca skwierczy i mruga przewrotnie,  
Wi&#281;c puszczam oko do niej,  
Dobry humor dzi&#347; pani ma, / x2  
ref.

Szukam, szukania mi trzeba,  
Domu gitar&#261; i pi&#oacute;rem,  
A g&#oacute;ry nade mn&#261; jak niebo,  
A niebo nade mn&#261; jak g&#oacute;ry.  
2. Gdy g&#322;osy us&#322;ysz&#281; u drzwi  
Czyjekolwiek, wej&#378;cie, poprosz&#281;  
Jestem zbieraczem g&#322;os&#oacute;w,  
A dom m&#oacute;j bardzo lubi, gdy  
&#346;miech &#347;ciany mu rozja&#347;nia  
I g&#281;d&#378;by lubi pie&#347;ni,  
Wpadnijcie na par&#281; chwil  
Kiedy los was zawiedzie w te strony,  
Bo dom m&#oacute;j otworem stoi  
Dla takich jak wy, /x2

3. Zaprosz&#281; dzie&#324; i noc,  
Zaprosz&#281; cztery wiatry.  
Dla wszystkich drzwi otwarte,  
Kto&#347; poda pierwszy ton,  
Zagramy na g&#oacute;ry koncert.  
Buk&#oacute;w por&#261; pachn&#261;c&#261;  
Nasi&#261;kn&#261; &#347;ciany gr&#261;,  
A zm&#281;czonym w&#281;drownikom  
Odpocz&#261;&#263; pozwol&#261; muzyk&#261;,  
Bo taki b&#281;dzie m&#oacute;j dom, /x3